

Zarys projektu ustawy gminnej.

ZARYS

PROJEKTU

USTAWY GMINNEJ.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

KRAKÓW

w Listopadzie 1848.

ZBIOR
z egoty
Wywiakowakiego



WYWIĄKOWAKIEGO

INSTITUT
REKOPISÓW I ARCHIWUM
UNIWERSYTETU
WROCLAWSKIEGO
ul. Uniwersytecki 1
50-131 Wrocław, Polska
Tel. 71 35-88-88

WROCLAW

23.242

I.

Jednostką pierworodną w Narodzie jest Gromada, to jest: skupiona liczba rodzin, których wspólność osiadłości i stosunki codziennego życia, skojażyły z sobą ściślej aniżeli z rodzinami i ludźmi innymi.

Udzielności Narodu źródło bezpośrednio, niepodzielne jest w Gromadzie. Zatem Gromada centralizuje w sobie Władzę prawodawczą, sądową i wykonawczą, w tém wszystkiém, co niewychodzi po za obręb Gromady.

Udzielność swoją deleguje Gromada do czynności dotyczących się zebranych Gromad, w liczbie mniejszej czy większej. Jednak delegując udzielność swą, nigdy takowej nie może delegować nierozdzielnie; tylko deleguje różnym, różne Władze. Mianowicie jednym Władzę prawodawczą (Parlamentom): drugim wykonawczą (Rząd): innym sądową (Sądownictwo). Delegowanie nierozdzielonej udzielności byłoby zrzeczeniem się bytu. Delegacja którejkolwiek tych trzech Władz dzieje się albo przez wybór, albo przez milczące przyznanie Władzy faktycznej. W pierwszym razie kassuje się delegacja przez zmianę wyboru, w drugim razie przez faktyczne powstanie.

Pojedyncza rodzina uznawać musi wyżej woli

swojej, wolę Gromady do której należy, jak długo z Gromady nie wykluczyła siebie.

Pojedyncza Gromada wtakimże zostaje stosunku do związku złożonego z wielu Gromad i zwanego Narodem.

Naród w podobnym jest stosunku do sprzymierzeńców swoich.

Przecie żaden związek żądać uległości nie może od członków swoich, jak tylko w tych stosunkach, które są związku przedmiotem, wynikłością lub podstawą.

Przeto żaden związek żądać nie może od członków swoich, niszczenia bytu własnego: ani związek Narodów od Narodu jednego, ani Naród od składających onego Gromad, ani Gromada od składających onę rodzin.

Żaden też związek żądać niemoże od członków swoich posługi większej aniżeli tymże zapewnia korzyści. Ani też jako korzyści wypływające ze związku społecznego żadnego, uważane być niemogą zachowania praw naturalnych, których gwałcenie jest zbrodnią mimo nawet społecznego stanu.

Prawa te są boskimi przykazaniami wyrażone.

Za niegwałcenie tych w zastosowaniu do pojedynczych ludzi, rodzin, Gromad, Narodów, ani rodzina, ani Gromada, ani Naród, ani związek Narodów, niemogą żadnych posług od członków swoich wymagać.

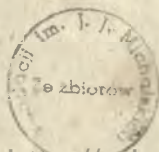
Ztąd wypływa: że Gromada żadnych posług wymagać nie może od tych członków swoich, którzy na mocy obowiązków ludzkości, zmuszeni są polegać na jej opiece;

Że nie mają względem Gromady obowiązków żadnych wszyscy ci, którzy inną od Gromady opieki nie otrzymują prócz bezpieczeństwa i wolności osobistych;

Słowem, że niemoże związek społeczny żaden, wymagać posług żadnych od tych członków swoich, którzy prócz poszanowania bytu i wolności, żadnej od związku społecznego w rodzinie, Gromadzie, Narodzie lub związku Narodów, nie otrzymali korzyści.

A zatem w Gromadzie od wszystkich obowiązków gromadzkich jakiego bądź rodzaju uwolnieni być powinni tak zwani proletaryusze, którzy żadnej innej korzyści nie mają ze związku gromadzkiego, jak tylko to, że zarabiają na utrzymanie swoje za pomocą sił, zdolności i czasu, które są przyrodzoną własnością, od związku gromadzkiego niezależną; tudzież to, że miewają udział w używaniu publicznych zakładów, któreby bez nich istniały, albo które przez obowiązki ludzkie są nakazane, jako: szkoły, szpitale, domy ochrony, i t. p.

Wszelkie ograniczenia wolności i niebezpieczenie bytu przez Gromadę, która ani do sił, zdolności i czasu nie ma żadnego prawa, ani bytem zarządzać niemoże, jest gwałtem przeciwko sprawiedliwości.



Przeto Gromada niemoże wymagać podatków od zarobków będących owocem osobistej pracy, nie może ograniczyć wolności pracowania i niebezpieczyć bytu przez służbę zbrojną, niemoże wymagać pełnienia obowiązków obywatelskich od tych, którzy od związku obywatelskiego żadnych nie otrzymali korzyści, będąc istotnie tylko pod opieką praw ludzkich.

Więc w Gromadzie muszą proletaryusze być wolni od wszystkich podatków bezpośrednich, od wszelkiej służby publicznej, czy to zbrojnej czy cywilnej; słowem, od owych obywatelskich obowiązków, które mylnie zowiemy prawami obywatelskimi. Bo prawo jest tylko jedno obywatelskie, to jest równe dla każdego prawo żądania, aby zniesione zostały wszystkie zapory utrudzające wypełnienie obowiązków względem siebie i drugich. Wszystkie zaś posługi ku dobru rzeczypospolitej, są obowiązkami dla tych, którzy z urządzenia rzeczypospolitej korzyść mają. Takich zaś obowiązków niemają proletaryusze względem społeczności cywilnej, nie dając jej onym żadnych korzyści, a z obowiązków ludzkich względem ludzkości, tylko sumieniowi swojemu wiinni są zdawać sprawę.

Jakkolwiek dziwnym wnioskiem powyższy wydać się może, jest on przecie loicznym wypadkiem systematu społecznego wskrószonego przez doktrynę własności przedmiotowej, i w którym na własność

sił i czasu, i prawa pracy żadnego dotąd nie miało się względu. Wniosku tego przy urzędzeniu Gromad z pamięci tracić nie należy.

Nastręcza się wniosek drugi mający związek z urzędzeniem Gromad, i wypływający z rozbioru zasadniczego.

Wyrażoną została powyżej zasada, że w Gromadach znajduje się źródło bezpośrednie udzielności narodowej. Poszanowanie tej udzielności koniecznym czyni, aby źródło jej zostawało jak najmocniej od wpływów niższych zachowane, to jest ażeby Gromady noszące w sobie pierwiastek udzielności narodowej, (choć same nie są udzielne) zostawały jak bądź może najmniej zawisłe od władz wykonawczych, i we wszystkich sprawach dotyczących się Gromady, jak najzupełniejszą udzielnością zostawały obdarzone. Ztąd wnosić, że konieczne przerwać należy na progu Gromad, łańcuch czynników administracyjnych pochodzących z ramienia Władzy wykonawczej; który to cel osiągnięty zostanie, jeżeli ustanowiony będzie pośrednik pomiędzy Gromadą a Władzą wykonawczą, tak od jednych jak od drugiej niezawisły: słowem, urzędnik sądowy, mianowany przez Sądy krajowe, odpowiedzialny przed Sądem najwyższym, i tylko przez tenże Sąd odwołany wskutek dowiedzionego oskarżenia. Ten urzędnik udzielałby Gromadom ustawy rządowe, i Rządowi przedstawienia od Gromad: czuwałby nad wszechstronnym zachowaniem się po-

dług prawa, a w razie potrzeby wzywałby pomocy Władz wykonawczych.

Z istoty rzeczy wypływa oczywistość, że przeznaczenie urzędnika takiego dla każdej Gromady nieodpowiadałoby celowi. Zatem połączenie kilku Gromad wiejskich otrzymałoby sądowego urzędnika, i zostałyby ukonstytuowane pod nazwą Gmina: a zaś w miastach, zostałaaby ludność podzielona na okręgi odpowiadające Gromadom wiejskim; zaś miasto samo stanowiłoby Gminę.

Wyłożywszy tym sposobem główne rysy następującego projektu Ustawy Gminnej, przypominamy że szczególnie mieć na oku będziemy ludność wiejską, to jest Gromady. Zastosowanie do ludności miejskiej, łatwo da się zrobić. Nim przecie do przedłożenia projektu przystąpię, niechaj wolno będzie jeszcze słów kilka załączyć.

Do czego podany poniżej Projekt miałby służyć, gdyby np. przez Sąd publiczny nie został potępiony? Odpowiedź na to, że chciano rzucić szkic ustawy prowizorycznej, którąby Sejm centralny jak najrychlej dla kraju naszego mógł postanowić. Mówię, prowizoryczną: albowiem, Gminy same organizacją Gmin wyrabiać mają prawo: różnych Gmin rozmaite wnioski doprowadzić do jednolitości, powinno być dziełem Zgromadzenia narodowego: a dopiero sankcyonowany przez uznanie Władzy wykonawczej Statut organiczny, stać się będzie mógł

podstawą dalszego rozwoju. Początek wszelako czynić koniecznie: potrzeba utworzyć prowizorycznie w Gminach ciało wnioskodawcze. Potrzeba oraz skreślić dla tych ciał obradnych, ustawę przystosowaną jak tylko być może najbardziej, do obyczajów, zwyczajów, nawet i do przesądów istniejących, nie tracąc nigdy z pamięci, że skuteczność prawodawstwa zawisła od nie rażenia społecznych obyczajów.

Uprasza się więc Obywateli, ażeby raczyli zważyć całą wielkość kwestyi, ocenić potrzebę zrobienia początku, nie żądać absolutnej konsekwencyi przy tak smutném pomieszeniu żywiołów gminnych, i pamiętać, że było główném życzeniem postawić Gminy na stanowisku, z którego takie o swęj organizacyi zdania wyrzec będą mogły.

Ażeby projekt nasz był doskonały, nie twierdzimy wcale. Krytyki gruntowne czytać będziemy z uwagą, projekt doskonalszy czytać będziemy z radością, byle tylko Obywatelstwo wpływać chciało na wyrobienie ustaw, które Obywatelstwo najlepiej wyrobić jest w stanie, i od których przyszły rozwój narodowego bytu zależy.

II.

PROJEKT

USTAWY GMINNEJ PROWIZORYCZNEJ.

- 1) Gromadę jedną stanowią wszyscy powołani do obowiązków obywatelskich na mocy prawa, mający siedzibę cywilną (domicile civil) w obrębie jednej wsi tabularnej, i w obrębie gruntów do téj wsi zagranicznych

Okrąg miejski odpowiada gromadzie wiejskiej.

- 2) Gromady składające obecnie jedno Dominium i okręgi należące do jednego miasta, tworzą jedną Gminę.
- 3) Każdy obywatel i każdy krajowiec, musi być do jednej Gromady albo do jednego okręgu miejskiego wpisany, ani do więcej jak do jednej wpisany być nie może.

Do obowiązków obywatelskich tylko w tej Gromadzie albo w tym okręgu powołany być może, w której ma siedzibę cywilną.

- 4) Na czele każdej Gromady i każdego okręgu miejskiego, znajduje się Rada gromadzka (czyli okręgowa), wychodząca z wyborów obywatelskich powszechnych, bezpośrednich, w stosunku 1 na 10.

Wójta gromadzkiego (albo okręgowego) wybiera Rada gromadzka (albo okręgowa) na rok jeden z pomiędzy wszystkich osiadłych w Gromadzie (lub

okręgu. Jedna trzecia część Rady losem naznaczona podlega corocznie nowym wyborom.

- 5) Na czele Gminy jest Rada gminna, składająca się ze wszystkich Wojtów gromadzkich (albo okręgowych), i z $\frac{1}{5}$ radców delegowanych corocznie od Rady każdej.

Prezyduje w Radzie gminnej Urzędnik sądowy mianowany przez najwyższy Sąd krajowy, i tylko przez tenże Sąd odwoławczy w skutek dowiedzionego przestępstwa.

- 6) Prezes Rady gminnej prezyduje w Sądzie przysięgłych Gminy i w Radzie administracyjnej Gminy, zważa by Rady gromadzkie (albo okręgowe) działały stosownie do praw— i pośrednikiem jest pomiędzy pojedynczemi Radami a Władzą wykonawczą tudzież Sądami wyższemi.

- 7) Rada gminna jest Radą administracyjną, sądem przysięgłych, sądem pokoju dla spraw cywilnych i sądem instruceyjnym dla spraw karnych. Nie zgodzone sprawy cywilne i kwalifikowane przestępstwa odsyła przed sądy obwodowe. Rada gminna dozoruje żeby Gromady (lub okręgi) utrzymywały należycie drogi uboczne, szkółki i budynki publiczne; rozdziela na Gromady (lub okręgi) wotowane na Gminę kontrybucye, wybiera z pomiędzy członków swoich delegowanych do Rad obwodowych.

- 8) Prezes Rady gminnej jest naczelnikiem straży na-

rodowej w Gminie. On jeden ma styczność niepodległą z Władzami wykonawczemi, od których Rady gminne, gromadzkie i okręgowe żadnych nie mogą przyjmować komunikacyi.

- 9) Płacę Prezesa R. G. dostarcza Sąd najwyższy: placę Radców G. dostarczają kontrybucye gminne.
- 10) Rachunek kassy gminnej corocznie Radom gromadzkim i okręgowym przedstawiony być musi.
- 11) W Gromadzie (albo w okręgu) do obowiązków obywatelskich powołani być mają jedynie obywatele krajowi płci męskiej, w latach od 20 do 70, mający jakąkolwiek posiadłość nieruchomą, albo żyjący z kapitałów w papierach publicznych, albo utrzymujący się z dzierżawy lub rzemiosłana własny rachunek prowadzonych, albo żyjący z umysłowej pracy. Nie czyniący żadnemu z tych warunków zadosyć, do żadnych obowiązków obywatelskich powołani być nie mogą, jak długo tych warunków nie dopną. Wchodzący do służby jakiegokolwiek podległej władzy wykonawczej, uwolniony zostaje od obywatelskich obowiązków.
- 12) Obowiązkami obywatelskimi są: podatki, służba zbrojna, służba polityczna w Gromadzie i na wezwanie Gromady: (wybory, posłowanie, zasiadywanie w Radach i sądach obywatelskich itd.)
- 13) Żaden członek Gromady (lub okręgu) nie może powołanym być do jakiegobądź obowiązku, jak tyl-

ko przez swoją Radę gromadzką (albo okręgową) lub za téjże pośrednictwem.

- 14) Rada gromadzka (okręgowa) łączy w sobie władze administracyjne i sądowe, będąc udzielną w tém wszystkiém co się tyczy wyłącznie Gromady. Ulega jednak prawom krajowym, które za pośrednictwem delegowanych posłów uchwaliała.

Rada gromadzka rozdziela na członków Gromady kontrybucye i podatki na Gromadę przyzwolone, te wybiera i do kassy Gminy i obwodowej wnasza; wotuje, rozdziela i wybiera kontrybucye na rzecz Gromady, administruje majątek gromadzki i z niego roczne rachunki składa; polecenia dawane przez Prezesa Gminy, w imieniu Prawa wykonywa; stanowi sąd pokoju dla sporów gromadzkich, utrzymuje policyą własności, bezpieczeństwa i obyczajów; aresztowanych w przeciągu 24 godzin do aresztu Gminy odsyła. Przepięstwa mniejsze sądzi pod laską Wójta, stosując się do praw policyjnych. Zasiaduje regularnie co drugi dzień, a w potrzebie przez Wójta bywa zwołaną. Raz w tygodniu w dniu naznaczonym wybiera i posyła $\frac{1}{5}$ członków swoich wraz z Wójtem do posiedzenia w Gminie.

- 15) Przy obradach gromadzkich, ma prawo być przytomny kaźden nie należący do Rady, jeżeli przedmiot obrady ma styczność z jego osobą lub własnością. Równe ma prawo proboszcz miejscowy, który wszelako do Rady wybrany być nie może.

Przytomni na mocy prawa powyższego, mają tyłgłos doradczy. Nauczyciel szkolny jest sekretarzem przy posiedzeniach.

- 16) Wójt i Radcy gromadcy żadnej nie dostają płacy, prócz wynagrodzenia kosztów na gminne posiedzenia łożonych, które płaci kassa Gminy.
- 17) Budynki w Gminie być muszą utrzymywane kosztem Gminy: budynek radny z pomieszkaniem dla prezesa, kancelaryą, salą obrad, aresztem, depozytem gminnym a to w głównej Gromadzie.
- 18) Budynki w Gromadzie utrzymywane kosztem Gromady: budynek szkolny służący zarazem Radzie gromadzkiej, areszt i depozyt gromadzki z przyległym odwachem, kościół, plebania, mieszkanie nauczyciela.
- 19) Każda Gromada obowiązana utrzymywać polowego, pastucha, policyanta.
- 20) Utrzymywanie księży i nauczycielów przedmiotem być ma obrad Zgromadzenia narodowego w każdym razie.

SŁOWO KOŃCOWE.

Główne punkta, cechujące projekt powyższy, są :

- 1) Uważanie Gromady jako pierwotnej jednostki politycznej, będącej źródłem udzielnosci i samodzielności społecznej; zaś uważamy Naród jako zebranie Gromad, obdarzone delegowaną przez Gromady wszystkie udzielnoscią. Na tém zdaniu opierać się musi wyzwolenie Gromad z dotychczasowego jarzma

centralizacji administracyjnej. Jeżeli bowiem uważać będziemy Naród jako jednostkę polityczną, a Gromady jako ułamki, więc nie będziemy mogli uchylić systematu centralizacji, będącego zawsze niewolą dla Gromad, czy tam na szczycie społecznego związku znajduje się monarcha czy sejm prawodawczy. Jak długo zaś Gromady nie zostaną wyzwolone, tak długo lud w powszechności wolności nie pozna, nie pokocha, ani jej bronić nie będzie.

2) Drugi punkt odznaczający się jest, że praw politycznych nie uznajemy żadnych, lecz tylko obowiązki, stosując się w tém do zdania ludowego. Albowiem prawa: tak zwane głosowania do wyborów, posłowania, zasiadywania w sądach i radach, służenia w strażach narodowych i t. p. mogą być dla ludzi majątniejszych, wykształconych, albo ambitnych, prawami, ale dla ludzi żyjących z dziennej pracy i niemających innej nad zarobek dzienny ambicyi, są ciężkimi, kosztownymi obowiązkami a nie prawem żadnym. Tak na przykład głosowanie do wyborów w okręgu, gdy miłe być może obywatelowi, którego osobista nie żywi praca, jest przeciwnie utratą zarobku dziennego dla wieśniaka. Skutek tego albo przekupstwo, albo nie głosowanie i zwichnięcie zasad reprezentacyjnych. Wychodząc z tego prawdziwie demokratycznego stanowiska, projektujemy uwolnienie proletaryuszów (gdzie tacy są) od wszelkich jakiegobądź rodzaju obowiązków, ograniczających wolność pracowania, zarabiania i wzniesienia się do własności przez oszczędzanie zarobków. Jesteśmy przekonani, że ten wniosek jest na sprawiedliwości oparty, bo związek obywatelski, dający w teraźniejszym składzie tylko własności

przedmiotowej opiece swą, niepowinien żądać posług od niemających własności rzeczowej żadnej. Jesteśmy przekonani, że w tym wniosku jest sposób jedyny zaradzenia szczeniu się proletaryatu nędznego.

3) Cechuje potrzebie projekt nasz, uwolnienie od obowiązków obywatelskich, urzędników administracyjnych i wojskowych. Zdaje nam się, że niepotrzeba na to dowodu, że podległy rozkazom władzy wykonawczej, przestał tém samém mieć uczestnictwo w udzielnosci obywatelskiej, a zatem obowiązków do téj udzielnosci przywiązanych pełnić nie może.

4) Naostatek różni się obecny Projekt od innych tém, że ustanowieniem urzędnika sądowego na czele Gminy łamać usiłujemy łańcuch wpływów administracyjnych. Kierowało nami szczególnie przekonanie, że na tém zależy rozwój wolności najbardziej, ażeby wzrastająca Władz sądowych działalność coraz więcej zastępowała działalność Władz administracyjnych.

**INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA**

00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-83



F

23.242